

BADANIA NAD CHINAMI W RFN I BERLINIE ZACHODNIM

W ostatnich kilku latach odnotowuje się w RFN wyraźny wzrost zainteresowania problematyką polityczną i gospodarczą Chińskiej Republiki Ludowej. Zjawisko to jest wynikiem przede wszystkim radykalnej zmiany polityki zagranicznej Pekinu.

W początkowej fazie istnienia ChRL, gdy była ona ściśle zespolona ze światowym systemem socjalistycznym, badania nad współczesnymi Chinami w Republice Federalnej mieściły się w ogólnych ramach politologii, stanowiąc fragment tzw. badań sowietologicznych. Później wyodrębniono je z ogólnej problematyki politologicznej, nadając im rangę samodzielnego nurtu badawczego. Dzisiaj możemy mówić o istnieniu stosunkowo silnej szkoły sinopolitologicznej w RFN¹.

Niezależnie od wspomnianego wyżej zasadniczego, politycznego czynnika intensyfikacji badań nad współczesną problematyką chińską w RFN, istotne znaczenie miał także rozwój stosunków bilateralnych, jak i zmiana stanowiska ChRL wobec krajów Wspólnego Rynku.

Fakty te będą miały niewątpliwie znaczenie nie tylko dla przyszłego kształtu stosunków wzajemnych między Republiką Federalną a ChRL, lecz mogą także rzutować na politykę Republiki Federalnej wobec państw socjalistycznych. Nie bez znaczenia jest i to, że pewne siły polityczne w Niemczech Zachodnich, przede wszystkim zaś część chadecji, pragnęłyby widzieć w tym kontekście alternatywę swojej polityki wschodniej. Trzeba jednak stwierdzić, iż niezależnie od spekulacji prawego skrzydła chadecji, wydarzeniom w Chińskiej Republice Ludowej i stosunkom dwustronnym ChRL-RFN wiele uwagi poświęcają także inne partie polityczne, reprezentowane w *Bundestagu*. Stąd też zagadnienia sinopolitologiczne znajdują szerokie odbicie w życiu gospodarczym i społeczno-politycznym RFN, są przedmiotem wnikliwych dyskusji publicystycznych i ostrych sporów naukowych.

¹ Przez sinopolitologię rozumiemy tutaj badania politologiczne nad współczesnymi Chinami. W literaturze polskiej pojawiło się już kilka opracowań na temat sinopolitologii. Por. np. L. Kańtoch, *Ośrodki badań sinologicznych i sinopolitologicznych w Wielkiej Brytanii*; W. Wojnar, *Ośrodki i kierunki badań sinopolitologicznych w Niemieckiej Republice Federalnej i Berlinie Zachodnim*.

Wzmoczenie badań nad problematyką chińską wywołane więc było nie tylko ewolucją stanowiska kierownictwa maoistowskiego ChRL na arenie międzynarodowej, lecz także wzrostem zainteresowania kół gospodarczych, politycznych i propagandowych RFN rozwojem ogólnej sytuacji w ChRL².

W niniejszym opracowaniu chcemy omówić węzłowe zagadnienia badań sinologicznych i sinopolitologicznych w RFN, strukturę głównych ośrodków badawczych i ich powiązania z kołami gospodarczymi, politycznymi i społecznymi Republiki Federalnej Niemiec.

I. POWSTANIE SINOPOLITOLOGII ZACHODNIONIEMIECKIEJ

Badania nad Chinami mają w Niemczech długą tradycję. Powstanie pierwszych ośrodków zajmujących się problematyką Chin było ściśle związane z planami ekspansji kolonialnej Niemiec³. W rezultacie I wojny światowej Niemcy utraciły całkowicie obszary kolonialne, w tym także w Chinach. Zgodnie z postanowieniami Traktatu Wersalskiego koncesje niemieckie w prowincji Szantung miały być przekazane Japonii. Utrata przez Niemcy pozycji państwa kolonialnego nie osłabiła wszakże zainteresowania problematyką chińską w okresie międzywojennym, co wiązało się znowu z określonymi planami strategicznymi Niemiec hitlerowskich⁴.

Dopiero po II wojnie światowej nastąpił regres w dziedzinie badań nad Chinami w Niemczech. Działające dotąd ośrodki badawcze przestały w zasadzie istnieć, kadry b.hitlerowskich względnie obciążonych współpracą z reżimem naukowców zawiesiły, bądź całkowicie zaprzestały prowadzić badania w tym zakresie.

² Wystarczy wskazać, że w 1972 r. nastąpiło nawiązanie stosunków dyplomatycznych ChRL — RFN, zaś w rok później podpisanie umowy handlowej. Od tego czasu wzmogły się kontakty polityków i działaczy gospodarczych obu krajów, a także wymiana kulturalna.

³ Już na przełomie lat 1860/1861 Prusy wysłały do Chin ekspedycję wojenną celem zawarcia „układu o przyjaźni i handlu”. W kilka lat później znany podróżnik i geograf Ferdinand von Richthofen sporządził memoriał dotyczący zdobycia przez Prusy obszarów kolonialnych w Chinach.

⁴ Jak wielkie znaczenie nadawały plany strategiczne hitlerowskich Niemiec „karcie chińskiej”, może świadczyć fakt, iż w latach 1927-1938 obserwowano nawet proces tworzenia się sojuszu militarno-politycznego Niemiec z Chinami. W połowie lat trzydziestych w Chinach przebywało 43 oficerów, którzy pracowali na stanowiskach doradców wojennych armii Czang Kai-szeka. Niemcy udzielały także poważnej pomocy finansowej Chinom. Celem tych zabiegów było stworzenie silnej armii chińskiej, która w krytycznym momencie wojny w Europie miała wkroczyć na Syberię i radziecki Daleki Wschód (por. E. Genri, *Niemieckije riewanszisty i Pekin*. „Problemy Dalniego Wostoka”. Moskwa, nr 4/1974, ss. 154-156).

Wznowienie prac nad problematyką chińską nastąpiło w Republice Federalnej Niemiec w połowie lat pięćdziesiątych. Wynikało to przede wszystkim z rosnącego zainteresowania gospodarki zachodniemieckiej rynkami w Azji Wschodniej. Pragnąc odbudować w tym rejonie świata utraconą pozycję ekonomiczną, koła przemysłowe RFN żywiły obawy, że inne państwa zachodnie, zwłaszcza te, które uznały ChRL, znajdują się w korzystniejszej sytuacji w walce o rynek chiński⁵.

Pod koniec lat pięćdziesiątych, gdy kierownictwo chińskie zaczęło zrywać z jednolitą postawą państw socjalistycznych wobec Zachodu, zainteresowanie polityki zachodniemieckiej rozwojem społeczno-gospodarczym Chin rozpatrywane było w kontekście znalezienia na Dalekim Wschodzie przyszłego „sojusznika” RFN przeciwko ZSRR i innym krajom wspólnoty socjalistycznej. Już w tym okresie daje się zauważyć pewną prawidłowość: wzrost badań sinopolitologicznych pozostawał w ścisłym związku z ujawnieniem się i zaostrzaniem sprzeczności radziecko-chińskich oraz z coraz wyraźniejszym krystalizowaniem się antyradzieckiego kursu politycznego Pekinu. Istniejące placówki zaczęły aktywizować swą działalność, pojawiły się nowe o wyraźnie zarysowanym profilu politycznym⁶.

W zasadzie jednak do połowy lat sześćdziesiątych większość badań koncentrowała się wokół problemów tzw. czystej sinologii; do rzadkości należały wówczas prace dotyczące współczesnych Chin. Funkcjonujące bowiem głównie na uniwersytetach stare ośrodki niechętnie przedstawiały się na współczesność; hołdując tradycji akademickiej, zajmowały się one przede wszystkim problemami chińskiej literatury i filozofii klasycznej. W tej sytuacji czynniki zainteresowane rozwojem badań nad Chinami w RFN zaczęły powoływać do życia ośrodki nowego typu — tj. sinopolitologiczne. Ich zadania sformułowane zostały dość wyraźnie, sprowadzając się do kompleksowej analizy życia gospodarczego i społeczno-politycznego ChRL.

Z niewątpliwie nową jakością badań nad problematyką chińską w Republice Federalnej spotykamy się w końcu lat sześćdziesiątych, czyli wtedy, gdy czynniki oficjalne RFN dostrzegły w antyradzieckiej postawie maoistów szansę realizacji własnych celów politycznych. John M. H.

⁵ Ten właśnie взгляд doprowadził do utworzenia już w 1952 r. Komisji Wschodniej Gospodarki Niemieckiej (*Der Ostausschuss der Deutschen Wirtschaft*). Jednym z głównych zadań Komisji było zintensyfikowanie handlu RFN z ChRL. W jej ramach utworzono bowiem sekcję chińską, która odegrała ważną rolę w zawarciu układu handlowego między RFN i ChRL w 1957 roku.

⁶ K. Tomala, *Ośrodki i prace badawcze nad problematyką chińską w RFN*. Warszawa 1971, s. 2.

Lindbeck w raporcie dla Fundacji Forda stwierdzał, iż za główne motywy podjęcia w RFN w latach sześćdziesiątych intensywnych badań nad współczesnymi Chinami należy uznać dwa momenty: 1) rozwój bilateralnych stosunków handlowych ChRL — RFN; 2) rosnące zrozumienie implikacji sprzeczności radziecko-chińskich dla Republiki Federalnej Niemiec⁷.

Młoda sinopolitologia zachodnioniemiecka została utworzona według modelu amerykańskiego i przy pomocy (także finansowej) Stanów Zjednoczonych⁸. Jej związki teoretyczne z sinopolitologią USA są więc szczególnie bliskie. Aktualnie obserwuje się tendencję rozszerzania współpracy z sinopolitologią brytyjską (głównie z *Contemporary China Institute* w Londynie) i z centrum brukselskim, reprezentowanym przez czasopismo „Asia Quarterly”.

Większość sinopolitologów RFN (zwłaszcza z ośrodków w Hamburgu i Monachium) — jak zdaje się wynikać z ich publikacji — popiera koncepcje polityczne rządu *SPD-FDP*, które zmierzają do maksymalnego i wszechstronnego rozwijania stosunków dwustronnych RFN — ChRL. Dodajmy przy tym, że zbliżenie to dokonuje się bez specjalnej oprawy propagandowej.

II. OGÓLNE KIERUNKI BADAŃ SINOPOLITOLOGICZNYCH

Główne kierunki badań sinopolitologicznych w RFN determinowane są obecnie potrzebami natury politycznej, gospodarczej i propagandowej. Mimo że publikacje dotyczące współczesności chińskiej są dziełem autorów reprezentujących różnorodne ugrupowania polityczne (od byłych nazistów, poprzez działaczy politycznych i naukowców ściśle związanych z chadecją czy rządem *SPD-FDP*, aż do trockistów i otwartych zwolenników Mao-Tse-tunga), to jednak różnice w ich poglądach na poszczególne wydarzenia w Chinach są stosunkowo nieznaczne.

Oceny te oraz często zaskakująca zgodność poglądów dotyczą zarówno głównych linii polityki zagranicznej ChRL, jak i polityki wewnętrznej maoistowskiego kierownictwa KPCh.

⁷ J. M. H. Lindbeck, *Understanding China. An Assessment of American Scholarly Resources*. Praeger Publishers. N.Y. — Washington—London, 1971, ss. 24 - 25.

⁸ Tylko np. w 1968 r. Fundacja Forda udzieliła ośrodkom sinopolitologicznym w RFN i w Berlinie Zachodnim dotacji w wysokości 325 tys. dolarów (por. J. M. H. Lindbeck, *op. cit.*, s. 155).

1. Polityka zagraniczna ChRL w ujęciu sinopolitologii RFN

Większość sinopolitologów RFN charakteryzuje politykę zagraniczną Chińskiej Republiki Ludowej jako antyradziecką. Tendencja ta przewija się w analizach różnych aspektów aktywności międzynarodowej ChRL. Również „niemiecka polityka Chin — pisał Uwe G. Fabritzek — jest funkcją konfliktu między Pekinem a Moskwą i jest przez Pekin wprzęgana w służbę jej antyradzieckiej polemiki”⁹. Fakt ten — stwierdzał on dalej — „uwarunkował dostosowanie się ChRL do kursu polityki ZSRR i NRD w latach pięćdziesiątych [..], zaś nowa orientacja chińskiej polityki zagranicznej od 1968/1969 r. z wyraźnym zwrotem na Zachód jest również uwarunkowana stosunkiem do ZSRR”¹⁰.

Jednak chiński antysowietyzm usiłuje się w RFN tłumaczyć „uzasadnioną reakcją” Chin na rzekome „radzieckie zagrożenie z północy” oraz momentami „historycznymi”. Tak np. Botho Kirsch w 1971 r. pisał m. in.: „Często zapomina się, że Rosja była pierwszym państwem białych, które znalazło się w konflikcie z Mocarstwem Środka”¹¹. Te nierzadkie w piśmiennictwie zachodniemieckim dywagacje historyczne mają wyraźny cel polityczny, służąc konstruowaniu wątpliwej wartości analogii do współczesności¹².

„Uzasadniając” żądania terytorialne Chin wobec Związku Radzieckiego, pisze się często o „historycznych” prawach Chińczyków w Azji Środkowej, ponieważ „w dzisiejszym Turkiestanie pojawili się oni 1500 lat wcześniej niż Rosjanie”¹³. Fakt istnienia tendencji odśrodkowych mniejszości narodowych, zamieszkujących Sinciang (były one — jak wiadomo — wyrazem oporu przed sinizacją), został skomentowany w RFN jako przejaw walki między ChRL i ZSRR o pozycje strategiczne w tym rejonie świata¹⁴.

Także inne elementy w stosunkach bilateralnych ZSRR — ChRL tłumaczy się „zagrożeniem” Chin ze strony ich północnego sąsiada. W ten sposób agresywne kroki ChRL w rejonie przygranicznym uznaje się za akcję ubezpieczenia przed „agresją” radziecką. Wszystkie te posu-

⁹ U. G. Fabritzek, na łamach „Deutschland Archiv”, nr 1, styczeń 1974 (cyt. za: PAP. Informacje z zagranicy z dnia 14 II 1974, s. 25).

¹⁰ *Ibidem*, ss. 24 - 25.

¹¹ B. Kirsch, *China-Sowjetunion-Europa*. „Politische Meinung” nr 136/1971, s. 57.

¹² *Ibidem*, s. 58.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*, s. 58.

nięcia chińskie — zdaniem niektórych sinopolitologów RFN — są wymuszonymi reakcjami obronnymi „pokój miłującego państwa”¹⁵.

Wydaje się, że część sinopolitologów zachodnioniemieckich przyjmuje bezkrytycznie hasła propagandy chińskiej wzywającej do walki z „supermocarstwem z północy”¹⁶. Chyba właśnie dlatego szowinistyczne założenia strategii politycznej kierownictwa chińskiego określa się w pewnych środowiskach RFN jako nową, elastyczną i aktywną politykę zagraniczną ChRL. Początki tej „nowej” polityki Chin datuje się w RFN od końca 1968 r. Koncepcja „nowej chińskiej polityki światowej” powstała — zdaniem U. G. Fabritzeka — na bazie następujących wydarzeń:

— Zajęcia graniczne między Chinami a ZSRR od 1969 r. sprawiają, że uznane przez Chiny za fakt rzekome zagrożenie ich bezpieczeństwa i egzystencji ze strony ZSRR zajmuje naczelne miejsce w ustalaniu polityki zagranicznej;

— Po zakończeniu „wielkiej proletariackiej rewolucji kulturalnej” we wrześniu 1968 r. oraz reaktywizacji polityki zagranicznej Chin po latach samoizolowania się zaistniały warunki dla wprowadzenia w życie „wniosków wynikających z uznanego zagrożenia ze strony Moskwy”.

U podstaw nowej orientacji chińskiej polityki zagranicznej — kontynuuje U. G. Fabritzek — jako ważna część składowa „legła konieczność ubezpieczenia się przed Wschodem na Zachodzie poprzez nawiązanie stosunków z Zachodem. Należy do tego również sprowadzić odprężenie w stosunkach z USA”¹⁷.

„Nowa” polityka Pekinu — zdaniem innych sinopolitologów RFN — zmierza jakoby do zmiany tzw. dwubiegunowego świata w system wielobiegunowy, przynajmniej zaś w stosunek trójkatny (tj. Moskwa — Waszyngton — Pekin). Tego rodzaju koncepcje znalazły odbicie w opublikowanym w końcu lat sześćdziesiątych znanym „programie” politycznym F. J. Straussa¹⁸. Postępując w ten sposób, publicystyka oraz sinopolitologia zachodnioniemiecka zaciemnia i fałszuje zasadniczą sprzeczność współczesności — tj. między socjalizmem a kapitalizmem:

„Wpływ Chin na rozwój konfliktu między Wschodem a Zachodem w Europie — pisał Richard Löwenthal — polega na fakcie, że Chiny radykalnie oderwały się od bloku radzieckiego, do którego wcześniej należały i od szeregu lat stały się całkowicie niezależnym czynnikiem w polityce światowej. Zmieniła się przez to

¹⁵ „Neue Politik” nr 30/1969, s. 5.

¹⁶ Jak bowiem ocenić inaczej wyżej przedstawione wypowiedzi w świetle wystąpienia Czou En-laja na X Zjeździe KPCh (por. „Zenmin Zybao” z 1 IX 1973).

¹⁷ U. G. Fabritzek, *op. cit.*, ss. 17 - 18.

¹⁸ Por. F. J. Strauss, *Herausforderung und Antwort. Ein Programm für Europa*. Stuttgart 1968.

gruntownie struktura międzynarodowego systemu państw: polityka światowa nie obraca się wokół dwóch supermocarstw [...]; mamy dzisiaj w polityce światowej układ trójkatny”¹⁹.

Autor przyznaje, że Chińska Republika Ludowa nie jest mocarstwem rzędu ZSRR czy USA, ale posiada ona „niesamowity potencjał”, tkwiący w jej populacji, ogromie terytorium i bogactwach naturalnych, które umożliwią Chinom zdobycie statusu mocarstwa w przyszłości²⁰. Tego typu dywagacje można chyba uznać za swoistą antycypację programu polityki zagranicznej Chin, przyjętego przez X Zjazd KPCh. W zbliżony sposób widział świat premier ChRL Czou En-laj²¹.

W podobnych kategoriach rozpatruje się także stosunki w układzie ChRL-ZSRR-USA. Zdaniem części publicystów w RFN, „Nixon i Kissinger trzeźwo uznali, że USA mają więcej wspólnych interesów z Chinami [...] niż ze Związkiem Radzieckim, choć obecnie z powodu Wietnamu i Tajwanu pozory zewnętrzne przemawiają przeciwko temu”²². Stany Zjednoczone — ich zdaniem — byłyby skłonne rozluźnić nacisk na południowej flance Chin, by ułatwić im przez to kontynuowanie „przygotowań na wypadek wojny” ze Związkiem Radzieckim. Pekin natomiast chce udzielić pomocy USA przy wycofywaniu się z Wietnamu, by z kolei Stany Zjednoczone mogły wystąpić bardziej zdecydowanie przeciwko ZSRR na Bliskim Wschodzie i w Europie²³.

Jak już wspomnieliśmy, część sinopolitologów zachodnioniemieckich stara się pomijać w swych rozważaniach lub zbagatelizować wielkomocarstwowe tendencje polityki ChRL na arenie międzynarodowej. Pojawiają się nawet publikacje usiłujące „usprawiedliwić” agresywne posunięcia maoistów. Twierdzi się np., że Chińska Republika Ludowa pragnie tylko „oddziaływać duchowo” na inne kraje, w związku z czym można wobec niej podnosić jedynie zarzut prowadzenia „agresji kulturalnej”²⁴. Sinopolitolog austriacki, Gerd Kaminski, szowinizm ChRL stara się uzasadnić jakąś międzynarodową „misją” Chin, która rzekomo od dawna polegała na tym, by „popierać państwa słabe i chronić je przed opanowaniem przez państwa silne”²⁵.

¹⁹ R. Löwenthal, *Der Einfluss Chinas auf die Entwicklung des Ost-West-Konflikts in Europa*. „Europa Archiv” nr 10/1967, s. 339.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Referat polityczny Czou En-laja na X Zjeździe KPCh. „Ženmin Žybao” z 1 IX 1973.

²² „Politische Meinung” nr 141/1972, s. 85.

²³ *Das Grosse Dreieck. Washington — Moskau—Peking*. Stuttgart 1971, s. 49.

²⁴ *China-Report*. „Wien” nr 4/5, 1972, ss. 49 - 50.

²⁵ *Ibidem*, s. 44; publikacja ta wskazuje na związki teoretyczne sinopolitologii RFN i Austrii.

Jednym ze źródeł takich ocen polityki zagranicznej ChRL są zapewne ubogie jeszcze tradycje sinopolitologii zachodnioniemieckiej. Zauważmy, że dopiero niedawno ukazała się w RFN pierwsza publikacja ujmująca w sposób systematyczny całokształt stosunków zachodnioniemiecko-chińskich²⁶. Bez względu na ogólną ocenę tej książki, stanowi ona niewątpliwie prawdziwe kompendium z zakresu historii stosunków wzajemnych obu krajów. O znaczeniu tej pracy może świadczyć fakt, że przedmową opatrzył ją Walter Scheel, ówczesny minister spraw zagranicznych RFN.

Omawiając poglądy sinopolitologów zachodnioniemieckich na politykę zagraniczną ChRL, nie należy pomijać ocen dotyczących jej powiązań z polityką wewnętrzną maoistów. Trzeba jednak — by uniknąć fałszywego wrażenia — wyjaśnić, że tego typu podejście spotyka się stosunkowo rzadko. Dla przykładu przytaczamy ocenę polityki zagranicznej ChRL dwóch autorów — J. Domesa i M. L. Näth. Piszą oni m. in.:

„Analiza kryzysów polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej pokazuje, że w większości przypadków mają one związek z kryzysem wewnątrzpolitycznym. Trzy najważniejsze — kryzys w rejonie Quemoy z 1958 r., indyjsko-chiński kryzys graniczny z 1962 i pierwszy kryzys na Czenpao z 2 marca 1969 r. — dadzą się jednoznacznie zidentyfikować jako posunięcia odwracające uwagę”²⁷.

Przyczyny wewnętrzne tych posunięć maoistów na arenie międzynarodowej były — zdaniem wspomnianych autorów — następujące: w pierwszym przypadku miały one związek z nasileniem organizowania komun ludowych w Chinach i wzmożeniem walki przeciwników i zwolenników tej akcji w kierownictwie KPCh. Jeśli chodzi o starcia na granicy chińsko-indyjskiej, to ich rzeczywiste tło stanowił najcięższy kryzys gospodarczy od czasu powstania ChRL. Prowokacje na granicy radziecko-chińskiej miały z kolei kamouflować trudności kierownictwa chińskiego w trakcie organizacji IX Zjazdu KPCh²⁸.

Kwestią zasługującą na zasygnalizowanie jest odbicie w sinopolitologii zachodnioniemieckiej kursu politycznego Pekinu wobec Europy zachodniej. U podstaw reorientacji polityki chińskiej wobec EWG tkwi — zdaniem sinopolitologów RFN — dążenie przywódców chińskich do uzyskania silnych pozycji w Azji. Przywódcy maoistowscy są poważnie zainteresowani tym, by Stany Zjednoczone i Związek Radziecki były zaangażowane w Europie, gdyż stwarza to Chińczykom możliwość prowadze-

²⁶ E. Majonica, *Bonn—Peking. Die Beziehungen der Bundesrepublik Deutschland zur Volksrepublik China*. Stuttgart, Berlin, Köln, Mainz 1971.

²⁷ J. Domes, M. L. Näth, *Die Aussenpolitik der Volksrepublik China. Eine Einführung*. Düsseldorf 1972., s. 39.

²⁸ *Ibidem*.

nia szerszej niż dotychczas ekspansji w Azji. Wobec tego w interesie ChRL leży rzekomo związanie ZSRR i USA na kontynencie europejskim. Im więc silniejsza będzie EWG, tym więcej uwagi będą musieli jej poświęcać kierownicy polityki radzieckiej i amerykańskiej.

„Nie bez istotnego znaczenia dla aktualnej polityki radzieckiej wobec EWG — stwierdził w 1973 r. Hans Bröker — jest wzrastające od początku 1971 r. zainteresowanie Chin rozwojem Wspólnego Rynku, zwłaszcza że decydującą rolę odgrywają przy tym nie motywacje gospodarczo-polityczne, lecz prawie wyłącznie polityczne”²⁹.

Zdaniem tego samego autora, Chińska Republika Ludowa widzi w rozszerzonej EWG, a w przyszłości w zjednoczonej politycznie Europie zachodniej, przeciwwagę dla Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych³⁰. Niezależnie od motywacji politycznych, autor nie wyklucza również tego, iż pozytywna ocena EWG ze strony Pekinu może wynikać także z przesłanek gospodarczych.

Rozważania sinopolitologów zachodnioniemieckich na temat polityki chińskiej wobec krajów EWG są nierozłącznie związane z ocenami i perspektywą rozwoju stosunków bilateralnych ChRL—RFN. Sporo miejsca tym zagadnieniom poświęca kwartalnik „Indo-Asia”. W numerze 1/1973 tego periodyku omówiono nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Bonn a Pekinem. W zwięzłej informacji na ten temat (*Diplomatische Beziehungen Bonn-Peking*) podkreśla się rolę wizyty G. Schrödera (lipiec 1972 r.) w Pekinie w przygotowaniu podróży W. Scheela do ChRL³¹. Według korespondenta „Frankfurter Allgemeine Zeitung” Czou En-laj określił Schrödera jako „dobrego przyjaciela”, który „przedstawił mu [...] sytuację Republiki Federalnej i jej politykę w sposób bardzo jasny, szczerzy i poprawny”. Stąd też „Schröder bardzo mu się podobał. Premier docenia także pozytywny wpływ podróży Schrödera do Chin na zachodnioniemiecką politykę zagraniczną”³².

²⁹ H. Bröker, *Die Sowjetunion, China und die EWG*. Beilage zur Wochenzeitung „Das Parlament” nr B 29/1973 z 21 VII 1973.

³⁰ Autor podkreślił — oczywiście — mocno aspekt antyradziecki, stwierdzając: „Analiza ostatnich stanowisk Chin i Związku Radzieckiego wobec EWG [...] wskazuje, że Związek Radziecki odczuwa poglądy chińskie jako istotne zakłócenie swej polityki wobec EWG w wąskim, a swej polityki wobec Europy — w szerszym sensie. Nie należy wątpić, że Chiny pozostaną w najbliższym okresie przy swych poglądach na EWG” (*ibidem*, s. 12). Warto podkreślić, że szereg wypowiedzi Czou En-laja i innych przywódców chińskich, a także prasy chińskiej szczególnie mocno w ostatnich latach podkreślało konieczność utworzenia nie tylko unii gospodarczej w ramach EWG, lecz przede wszystkim jednolitego organizmu politycznego krajów Europy zachodniej.

³¹ „Indo-Asia” nr 1/1973, s. 85.

³² „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 29 V 1973.

Oceniając z kolei przebieg wizyty W. Scheela w Pekinie, w rezultacie której nastąpiło nawiązanie stosunków dyplomatycznych ChRL — RFN, zwraca się uwagę, że sformalizowanie sprawy ułatwił obu stronom fakt nieutrzymywania przez Bonn stosunków z Tajwanem. Informacja akcentuje także serdeczną atmosferę, jaka towarzyszyła W. Scheelowi w czasie pobytu w Chinach. Jednym z symptomów tej serdeczności miał być fakt, że „Scheel odbył wyczerpujące rozmowy z chińskim ministrem spraw zagranicznych. Konferencja między dwoma kolegami rządowymi trwała ponad osiem godzin. Następnie Scheel został przyjęty przez premiera Czou En-Laja. Autor informacji wypukla także „jedność poglądów obu stron w tzw. kwestii niemieckiej”, twierdząc, iż „znamienne było to, że chiński minister spraw zagranicznych wypowiedział się również na ten temat”. Stwierdził on m. in.:

„w 27 lat po zakończeniu II wojny światowej nie zawarto jeszcze traktatu pokojowego z Niemcami; obydwa państwa niemieckie znajdują się nadal w anormalnej sytuacji. Byliśmy zawsze zdania, że powinno się znaleźć [...] rozsądne rozwiązanie problemu niemieckiego w oparciu o życzenia i interesy narodu obydwu państw niemieckich”³³.

Stwierdzenia przywódcy chińskiego akcentował również U. G. Fabritzek w artykule pt. *Chińska Republika Ludowa a problem niemiecki*; wyraził tam pogląd, że „stanowisko Chińskiej Republiki Ludowej wobec problemu niemieckiego od 1949 r. pozostało w istocie niezmienione”.

Po zanalizowaniu prawie wszystkich ważniejszych wypowiedzi przywódców chińskich, Fabritzek wskazuje na praktyczne wnioski dla rządu bońskiego. Twierdzi, że:

„Republika Federalna Niemiec w realizowaniu swego celu — zjednoczenia na drodze pokojowej [jak wiadomo, ta bońska koncepcja sprowadzała się do wchłonięcia NRD — przyp. O. W.] — może być pewna poparcia Chińskiej Republiki Ludowej, i ten fakt nie jest pozbawiony wagi, zwłaszcza że Chiny zasiadają, jako członek stały, w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych”³⁴.

Wskazać trzeba, iż artykuł tej treści opublikowano w 1974 r.

Ważne miejsce w rozwoju stosunków bilateralnych ChRL — RFN zajmują problemy handlu i wymiany gospodarczej. Prasa zachodnioniemiecka eksponowała znaczenie wizyty, jaką w maju 1973 r. złożył w ChRL Berthold Beitz, przewodniczący rady nadzorczej koncernu Kruppa. Delegacja zachodnioniemiecka prowadziła rozmowy sondażowe w sprawie rozszerzenia całokształtu stosunków gospodarczych między obu państwami w oparciu o zawarty w grudniu 1972 r. układ handlowy. Prasa Repu-

³³ „Indo-Asia” nr 1/1973, s. 85.

³⁴ U. G. Fabritzek, *op. cit.*

bliki Federalnej podkreślała znaczenie polityczne i gospodarcze tej wizyty. Korespondent „Frankfurter Allgemeine Zeitung” konstatał: „ze względu na treść i czas trwania tego spotkania (Beitza z Czou) obserwatorzy dyplomatyczni uważają je za wyjątkowe i świadczące o żywym zainteresowaniu Czou En-laja rozszerzeniem kontaktów gospodarczych, także w nowych formach”. W innym miejscu swej korespondencji pisał:

„Ważnym rezultatem spontanicznej uprzejmości, okazanej delegacji zachodniemieckiej przez premiera chińskiego, jest to, że zachęca ona funkcjonariuszy chińskich do rozszerzania stosunków gospodarczych z Republiką Federalną i wykazania inicjatywy. Podczas bankietu, jaki delegacja wydała 27 maja, Chińczycy powitali z aplauzem uwagę Beitza, iż Chiny włączyły do porozumień handlowych i płatniczych także Berlin Zachodni”³⁵.

Wspomnieliśmy na wstępie, że tematyka sinopolitologiczna podejmowana jest w Republice Federalnej z różnych pozycji teoretycznych. Zajmowaliśmy się dotąd jej głównym nurtem: stanowiskiem naukowców i publicystów, a więc tych, którzy zainteresowani są głównie realizacją racji politycznych państwa zachodniemieckiego. Obecnie — dla przykładu — zaprezentujemy publikację trockisty z Hamburga, Petera Cardorffa. Dotyczy ona polityki zagranicznej ChRL³⁶; zamieszczono w niej także komentarz L. Evansa na temat Lin Piao i X Zjazdu KPCh.

Autor przede wszystkim występuje z krytyką głównych założeń kursu politycznego ChRL na arenie międzynarodowej. Są one — jego zdaniem — całkowicie sprzeczne z marksizmem. Jako trockista Cardorff sądzi, że państwo robotników — za jakie uważa się ChRL — winno przede wszystkim realizować założenia permanentnej rewolucji. ChRL winna więc udzielać pomocy światowemu procesowi rewolucyjnemu aż do ustanowienia dyktatury proletariatu w skali globalnej. Pekin — stwierdza Cardorff — jedynie werbalnie popiera rewolucję światową. Stojąc na takim stanowisku — kontynuuje autor — Pekin z zadowoleniem powitał porażkę i rzeź komunistów sudańskich, popiera integrację zachodnioeuropejską i sojusz militarno-polityczny Stanów Zjednoczonych z Japonią.

Wychodząc następnie z założenia, że polityka zagraniczna danego kraju jest wyrazem jego polityki wewnętrznej, Cardorff — na podstawie symptomów tej pierwszej — próbuje określić charakter klasowy ChRL.

³⁵ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 29 V 1973. W podobny sposób wypowiedział się autor informacji opublikowanej w „Indo-Asia” nr 3/1973, s. 277.

³⁶ P. Cardorff, *Die Aussenpolitik der VRCh. Gruppe Internationale Marxisten (SIM) — Deutsche Sektion der IV. Internationale. Gruppe Hamburg*. Januar 1974.

Tak więc uważa, że ChRL jest „zdeformowanym, zbiurokratyzowanym państwem robotniczym”, w którym stosunki produkcji hamują rozwój sił wytwórczych. Ponieważ w dzisiejszej ChRL brak jest dialektycznej jedności między tymi aspektami sposobu produkcji, przeto — konkluduje autor — muszą istnieć i istnieją sprzeczności w samym rozwoju społeczno-gospodarczym ChRL.

Chciałoby się powiedzieć, że krytyka Cardorffa, aczkolwiek — intencjonalnie — przedstawiana z pozycji lewackich bliższa jest rzeczywistości chińskiej niż wszystkie analizy naukowe badaczy zaangażowanych w realizację zachodnioniemieckiej racji stanu.

2. Ocena maoizmu w sinopolitologii zachodnioniemieckiej

Obok dokonywania przez sinopolitologów RFN analizy różnych aspektów polityki zagranicznej ChRL (implikacji konfliktu radziecko-chińskiego, polityki ChRL wobec EWG czy stosunków bilateralnych ChRL — RFN) coraz częściej zaczynają pojawiać się tam prace poświęcone ocenie istoty maoizmu. Tematykę tę podejmuje się bądź w formie własnych badań, bądź też korzysta się z doświadczeń i wyników innych szkół sinopolitologicznych (głównie amerykańskiej).

W zachodnioniemieckiej literaturze przedmiotu można obecnie wyróżnić trzy zasadnicze interpretacje istoty maoizmu, a zwłaszcza stosunku tej ideologii do marksizmu:

- 1) interpretację „czystą”, ukazującą maoizm jako tzw. prawdziwy marksizm względnie jego twórczą kontynuację;
- 2) interpretację „historyczną”, która uznaje maoizm za zjawisko typowe dla chińskiej historii i chińskiego modelu rozwoju społecznego;
- 3) interpretację „maoistowską”, której zwolennicy twierdzą, że maoizm jest formą marksizmu jedyną do przyjęcia i zastosowania w Chinach i innych krajach trzeciego świata³⁷.

Przedstawiciele pierwszego kierunku uważają, iż właśnie w Chinach realizuje się te założenia budownictwa socjalistycznego, które zostały sformułowane przez K. Marksa. Na rzecz takiego stanowiska wypowiada się Peter Kuntze, Hans J. Schickel, Dietmar Albrecht i kilku innych. Zdaniem tych badaczy, maoizm jest wielkim osiągnięciem „chińskiego

³⁷ Robert Häfner z NRD w artykule pt. *Krytyka niektórych burżuazyjnych poglądów na istotę maoizmu* (informacja OBSW-Z, maj 1973, ss. 19-34) nazywa przedstawicieli poszczególnych tych grup następująco: „puryści”, „tradycjonaliści”, „obiektywiści”.

marksisty Mao". To wielkie osiągnięcie zostanie w ich przekonaniu „włączone w całokształt światopoglądu marksistowskiego”³⁸. Głosząc tezę, że przeprowadzona przez Mao Tse-tunga „sinizacja marksizmu” stanowi jego twórczą kontynuację, przedstawiciele tego kierunku dążą przede wszystkim do zdyskredytowania marksizmu i jego zdobyczy w krajach socjalistycznych, występują więc właściwie w roli apologetów maoizmu i jego praktyki politycznej. Tego rodzaju rozważania pojawiły się na Zachodzie już w latach pięćdziesiątych, zwłaszcza pod wpływem antykomunistycznych prac sinologa Karla A. Wittfogela. Wówczas poglądy tego typu były wykorzystywane w walce z ideologią komunistyczną, dla zdyskredytowania osiągnięć budownictwa socjalistycznego. Przeciwnie stawiając marksistowskiej koncepcji „azjatyckiego” sposobu produkcji swoją teorię o panowaniu w Chinach „społeczeństwa hydraulicznego”, K. A. Wittfogel wysunął równocześnie tezę o funkcjonowaniu w ustroju społeczno-gospodarczym i politycznym ChRL zmodyfikowanych elementów „despotyzmu wschodniego”. Prace Wittfogela były krytykowane zarówno przez postępowych uczonych burżuazyjnych Zachodu, jak i uczonych marksistowskich, zwłaszcza w toczących się na początku lat sześćdziesiątych dyskusjach nad istotą „azjatyckiego” sposobu produkcji.

Zmiana stanowiska teoretycznego wymienionych badaczy nastąpiła równocześnie ze zmianą orientacji sinopolitologii na Zachodzie, kiedy to — jak wspominaliśmy — radykalnej reorientacji uległa polityka chińska wobec krajów socjalistycznych. Zaczęto wówczas — jak wyraził się Tilemann Grimm — stosować w ocenach istoty maoizmu tzw. perspektywę radziecką przez „bardziej ukierunkowany sposób obserwowania zjawisk”³⁹.

Obecnie metoda bezkrytycznego „wychwalania” maoizmu została przez większość uczonych zachodnich zarzucona, i stosunkowo rzadko znajduje zastosowanie.

Wspomniana interpretacja „historyczna” czy też — jak określa ją Robert Häfner z NRD — „tradycjonalistyczna” stawia sobie zasadniczo dwa zadania:

a) motywować i uzasadniać zbliżenie krajów kapitalistycznych do Chin, tłumacząc bojaźliwym intelektualistom drobnomieszczańskim, iż Zachód nie powinien obawiać się maoistów, gdyż nie są oni marksistami, lecz mądrymi władcami, znającymi dobrze historię Chin, którzy kierują się wyłącznie interesami narodowymi swego państwa. Mitologizowanie osoby Mao, przedstawianego świata jako nowego Mesjasza, ma pozyskać dla reżimu Mao Tse-tunga zwolenników wśród intelektualistów Zachodu;

³⁸ P. Kuntze, *China — die konkrete Utopie*. München 1973, s. 17.

³⁹ T. Grimm, *Chinas Traditionen in Umbruch der Zeit*. Opladen 1971, s. 7.

b) tradycjonalistyczna interpretacja ma wskazywać światu, że doświadczenia obozu socjalistycznego są rzekomo nieprzydatne dla Chin i innych krajów trzeciego świata. Maoizm ma więc być historycznie nieuniknioną, nacjonalistyczną alternatywą rozwoju tych krajów, wobec socjalizmu⁴⁰.

T. Grimm poszukuje źródeł maoizmu w rzekomym fakcie istnienia szczególnego „typu kulturowo-antropologicznego”, który ukształtował się w Chinach w zamierzchłej przeszłości. Obecna polityka maoistów na arenie międzynarodowej ma być jedynie logiczną kontynuacją tradycyjnych poglądów społeczno-politycznych, zasadzających się na fakcie uznania niezmienności chińskiego modelu kultury⁴¹.

Interpretacja „historyczna”, poszukując źródeł maoizmu w tradycji chińskiej, grzeszy ahistorycznością i brakiem krytycyzmu wobec podstawowych problemów teorii rozwoju społecznego. Zapomina się o historycznych uwarunkowaniach genezy maoizmu, który — jak wiadomo — pojawił się w momencie istnienia w Chinach XX w. drobnomieszczańskiej struktury społeczno-gospodarczej, a także w określonym okresie rozwoju chińskiej rewolucji burżuazyjno-demokratycznej. Jednym z wielu teoretycznych źródeł maoizmu jest tradycyjna myśl społeczno-polityczna Chin, jednak maoiści eksponują tylko pewne jej elementy, konieczne dla uzasadnienia własnych, szowinistycznych celów politycznych (absolutyzacja władzy cesarskiej, głoszenie ducha pokory, wyolbrzymianie roli czynników subiektywnych w historii, mit bohaterów itp.).

Jednym z głównych interpretatorów typu „maoistowskiego” jest Peter Weber-Schäfer. W opublikowanym w 1972 r. artykule pt. „*Swiatopogląd*” *Mao Tse-tunga* autor ten jednoznacznie definiował poglądy Mao jako „marksistowskie”⁴². Poglądy teoriopoznawcze Mao Tse-tunga — zdaniem Schäfera — uformowały się w pełni stosunkowo wcześnie, bo już w okresie jenanskim. Mao Tse-tung jest więc rzekomo marksistą, co autor próbuje uzasadnić poprzez doszukiwanie się w wypowiedziach Mao myśli klasyków marksizmu, jak i przeciwstawiając „marksizm Mao Tse-tunga” marksizmowi radzieckiemu⁴³. Mao Tse-tung — zdaniem auto-

⁴⁰ R. Häfner, *op. cit.*, ss. 22 - 23.

⁴¹ T. Grimm, ss. 38 - 43.

⁴² P. Weber-Schäfer, *Die „Weltanschauung” Mao Tse-tungs*. „*Zeitschrift für Politik*” nr 4/1972, s. 315 i n.

⁴³ *Ibidem*, ss. 305, 313. Podobne rozważania na temat różnic między „ortodoksyjnym marksizmem radzieckim” a „marksizmem” Mao Tse-tunga spotykamy m. in. w pracy: O. Weggel, *Der ideologische Konflikt zwischen Moskau und Peking. Versuch einer systematischen Analyse*. „*Aus Politik und Zeitgeschichte*” B, 28/70, 11 VII 1970.

ra — tworząc swoją koncepcję „kontynuuje”, bądź „uzupełnia” myśl leni-
nowską, a także klasyczną filozofię chińską⁴⁴.

Czym jest „marksizm” Mao Tse-tunga? Zdaniem P. Weber-Schäfera, „w koncepcji Mao Tse-tunga decydująca rola przypada nadbudowie ideologicznej”⁴⁵. Absolutyzowanie roli nadbudowy politycznej w procesie historycznym widać zwłaszcza w próbach określenia struktury klasowej ChRL. Istota tej tezy zawiera się w stwierdzeniu, że „sposób myślenia odgrywa znacznie większą rolę (w określeniu) przynależności klasowej niż umiejscowienie w procesie produkcji”⁴⁶. Akcentując rolę nadbudowy jako elementu determinującego rozwój społeczny można — zdaniem Weber-Schäfera — „przynajmniej częściowo wyjaśnić, przyjmujące prawie magiczno-rytualne formy, sposoby oddawania czci osobie i myślom przewodniczącego Mao Tse-tunga”⁴⁷.

Ponieważ w swych zamierzeniach badawczych autor ten nie chciał ograniczać się do „opracowania pryncypiów myślenia” Mao, lecz określić „wynikające (stąd) konsekwencje dla działania politycznego”⁴⁸, musiał ustosunkować się do wielu spraw związanych z praktyką polityczną maoizmu. Nieprzypadkowo więc daje on własną interpretację przyczyn rozdźwięków między Związkiem Radzieckim a Chinami. Stosując metodę ahistorycznych porównań autor stwierdza, iż obok „rozpowszechnionej w Chinach od XIX w. nienawiści do Rosji” i „wszelkich mocarstwowych względów”, na konflikt radziecko-chiński „miało również wpływ to, że już w latach trzydziestych zaczęło się propagowanie chińskiej drogi do socjalizmu”⁴⁹. Inaczej mówiąc, autor ten raz próbuje zjawiska ideologiczne tłumaczyć — politycznymi, innym razem — na odwrót, wysuwając przy tym stale absurdalne zarzuty pod adresem ZSRR⁵⁰.

Przejmując już wyraźnie maoistowską interpretację dziejów Weber-Schäfer twierdzi, że Chiny „stały się krajem najbardziej zaawansowanym na drodze do socjalizmu i wyznaczonym przez historię przywódcą światowego ruchu komunistycznego”⁵¹. Głosząc taką ocenę miejsca maoistowskich Chin w historii, Weber-Schäfer „musiał” wyznaczyć w niej także „niepoślednią” rolę Mao Tse-tungowi, który „znalazł się w szeregu wielkich ideologów, zmieniających bieg dziejów”. Mao nie jest jednak

⁴⁴ P. Weber-Schäfer, *op. cit.*, ss. 312, 313.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 319.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 315.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 316.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 306.

⁴⁹ *Ibidem*, ss. 319 - 320.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 320.

⁵¹ *Ibidem*, s. 319.

„wielkim teoretykiem marksizmu, konstruktorem nowego, zamkniętego i pozbawionego luk systemu poznania świata (jest to wyraźny komplement pod adresem Mao, który stworzył nie zamkniętą doktrynę, jaką ma być — zdaniem autora — marksizm, lecz światopogląd — wyjaśnienie — L.O. i W. W.), lecz [...] jest pragmatykiem rewolucji [...]. Jego właściwe znaczenie jako myśliciela wydaje się polegać na czym innym: w działalności Mao występują krańcowe formy radykalnego, utopijnego idealizmu, chociaż idealizm ten nazywa się materializmem, który społecznie zmanifestował się w programach wielkiej proletariackiej rewolucji i który nadał jej specyfikę, odróżniającą ją od wszystkich dotychczasowych rewolucji”⁵².

Poglądy bliskie Weber-Schäferowi głosi w RFN Oskar Weggel. Jego zdaniem, Mao jest rewolucjonistą, gdyż chodzi mu o rzeczywisty udział mas „w decydowaniu w każdej dziedzinie”. O. Weggel przypisuje Mao Tse-tungowi rzekome skłanianie się ku „demokracji fundamentalnej” i ku „spontanicznej oddolnej działalności mas”⁵³.

Tematykę maoizmu i ruchu robotniczego w Chinach podjął w RFN także Peter J. Opitz. Należy on również do interpretatorów typu „maoistowskiego”. Takie „zakwalifikowanie” uzasadniają najnowsze publikacje tego autora, którego — jak się wydaje — zaliczyć można do czołowych teoretyków sinopolitologii zachodniemieckiej⁵⁴.

Na szczególną uwagę zasługują dwa wydawnictwa zbiorowe pod redakcją P. J. Opitza: *Chinas grosse Wandlung* i *Maoismus*. Ich współautorami są m.in. znani sinopolitolodzy anglosascy: Daniel Y. Kwok, Lawrence A. Schneider, Karl A. Wittfogel, Benjamin Schwartz. W wymienionych pracach rozpatruje się różne aspekty rozwoju myśli społeczno-politycznej i walki ideologicznej w Chinach. Wśród nich szczególnie eksponowane miejsce zajmuje określenie istoty i źródeł teoretycznych maoizmu oraz tzw. strategii maoistowskiej.

⁵² *Ibidem*, s. 323. W podobny sposób na ten temat piszą: O. Weggel, (*op. cit.*), a także W. Schenke w swych licznych artykułach, zamieszczanych w ostatnich latach na łamach hamburskiej „Neue Politik”.

⁵³ O. Weggel, *Die Alternative China. Politik, Gesellschaft, Wirtschaft der Volksrepublik China*. Hamburg 1973, ss. 51 - 52.

⁵⁴ Peter J. Opitz (ur. w 1937 r.) studiował nauki polityczne, sinologię i socjologię we Fryburgu, Monachium i Edynburgu. Od 1964 r., pracował jako asystent w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu w Monachium. Doktoryzował się w 1966 r. Następnie przebywał (1966 - 1967) na stypendium w Stanach Zjednoczonych. Habilitował się w 1971 r. i został docentem w Instytucie Rodzeństwa Scholl oraz w Wyższej Szkole Nauk Politycznych w Monachium. Najważniejsze publikacje: *Lao-tzu. Die Ordnungsspekulation im Tao-te-ching*. München 1967; *Chinesisches Altertum und Konfuzianische Klassik*. München 1968; *Vom Konfuzianismus zum Kommunismus*. München 1969; *Programme und Profile der Dritten Welt*. München 1970; *Maoismus*. Stuttgart 1972; *Chinas grosse Wandlung. Revolutionäre Bewegungen im 19. und 20. Jahrhundert*. München 1972.

Zdaniem Opitza, istniały trzy główne źródła ożywienia refleksji ideologicznej i politycznej, a co za tym idzie — powstania ruchu rewolucyjnego i partii komunistycznej w Chinach. Były to:

- 1) zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej, które zapoczątkowało nową politykę Rosji Radzieckiej wobec Chin,
- 2) stanowisko mocarstw zachodnich wobec Chin po I wojnie światowej,
- 3) awersja młodej inteligencji chińskiej zarówno do tradycyjnych, chińskich poglądów społeczno-politycznych, jak i do myśli zachodnio-europejskiej⁵⁵.

Opitz — podobnie jak wielu przedstawicieli sinopolitologii amerykańskiej — określa główne etapy rozwoju rewolucji chińskiej i Komunistycznej Partii Chin. Metodę tę stosuje m.in. przy wyjaśnianiu przyczyn klęski rewolucji 1927 r. oraz wydarzeń lat 1927 - 1935, które dosłownie (za Benjaminem Schwartzem) określa mianem „strategii maoistowskiej”⁵⁶.

Okres pobytu Mao w Jenanie, który — jak wiadomo — jest kluczowy dla zrozumienia genezy maoizmu, nie został przez autora pominięty. Opitz przypomina zwłaszcza wystąpienie Mao Tse-tunga w czasie VI plenum KC KPCh (1938 r.), kiedy to po raz pierwszy padło żądanie „sini-zacji” marksizmu, powtórzone w dniu 1 lutego 1942 r. z okazji otwarcia szkoły partyjnej w Jenanie oraz apel Mao Tse-tunga o rozwijanie teorii. Czy nie prowadziło to — pyta P. J. Opitz — „do czegoś więcej niż do powierzchownego dopasowywania ideologii marksistowskiej do specyficznych warunków chińskich”?⁵⁷

Na tle tych właśnie wypowiedzi Mao Tse-tunga, jak i późniejszych „teoretycznych” dywagacji maoistów rozwinęła się na Zachodzie, w tym także w RFN, dyskusja nad zagadnieniem: czy maoizm stanowi „uniwersalną” ideologię, czy też jest jedynie „odchyleniem” od teorii marksistowsko-leninowskiej⁵⁸.

⁵⁵ P. J. Opitz, *Chinas grosse Wandlung*, op. cit., s. 223. Autor pozostaje tutaj pod wyraźnym wpływem literatury angloamerykańskiej. Wcześniej podobną interpretację przedstawił znany sinopolitolog Stuart R. Schram m. in. w pracy *The Political Thought of Mao Tse-tung* (pierwsze wydanie tej pracy ukazało się w Stanach Zjednoczonych w 1963 r.).

⁵⁶ P. J. Opitz, *Chinas...*, op. cit., ss. 241 - 244.

⁵⁷ P. J. Opitz, *Maoismus*, op. cit., s. 16.

⁵⁸ Dodać trzeba, że ostatnio pojawiają się w RFN publikacje odcinające się niejako od tego sporu. Nowe propozycje zmierzają do uznania — zgodnie zresztą z oficjalną interpretacją Pekinu — maoizmu za doktrynę „otwartą”, różną jakoby od wszelkich doktryn „zamkniętych” (przykładem tej ostatniej — zdaniem badaczy zachodniemieckich — może być marksizm). Trzeba więc — zdaniem np. Petera Weber-Schäfera — zrezygnować z określenia „maoizm”, sugerującego „skoń-

Sinopolitolodzy RFN przeceniają rolę Mao Tse-tunga w propagowaniu idei marksizmu-leninizmu w Chinach, czyniąc także wysiłki w kierunku zaciemnienia różnic między marksizmem a maoizmem. Abstrahując od zasadniczych różnic między tymi ideologiami, sprowadzają cały problem do rozważań, czy maoizm jest „oryginalną” koncepcją ideologiczno-polityczną, czy też formą marksizmu „przystosowaną” do warunków chińskich. O tym, że spór ten jest nadal otwarty ma rzekomo świadczyć przebieg „wielkiej proletariackiej rewolucji kulturalnej” w Chinach, stanowiącej ponoć dalszy etap rozwoju maoizmu jako „ideologii uniwersalnej”⁵⁹.

Za główną przyczynę umocnienia się kultu Mao Tse-tunga w Chinach uważa P. J. Opitz ujawnianie i nasilanie się sprzeczności radziecko-chińskich⁶⁰.

Stąd też — stwierdza Opitz — strona chińska akcentowała w sporze nie tylko zgodność myśli Mao z zasadami marksizmu i leninizmu, lecz także określała je jako twórcze rozwinięcie ideologii komunistycznej, jako „marksizm naszego stulecia”⁶¹.

Pryncypialną polemikę ideologiczną z maoizmem, podjętą przez większość partii komunistycznych, zwłaszcza przez KPZR, Opitz usiłuje tym razem uprościć, a nawet sprowadzić ją do kwestii czysto politycznych. Twierdzi mianowicie, że konflikt radziecko-chiński jest beznadziejnie obciążony implikacjami politycznymi⁶². Zwraca także uwagę, iż w dotychczasowych rozważaniach nad istotą maoizmu w RFN eksponowano przede wszystkim jego cele, pomijając środki, którymi mają być one osiągnięte. Do środków tych należą: likwidacja klas, władzy państwowej i partii politycznych oraz przejście do sfery „wielkiej harmonii i jed-

czoność”, „zamkniętość” danej doktryny na rzecz pojęcia „światopogląd”, implikującego właśnie „otwarte” rozumienie maoizmu (por. P. Weber-Schäfer, *Die „Weltanschauung” Mao Tse-tungs*. „Zeitschrift für Politik”. München nr 4/1972, ss. 304 - 324).

⁵⁹ Po wybuchu „wielkiej rewolucji kulturalnej” — dla podbudowania „oskarżenia” o „rozkładzie rewolucji rosyjskiej” — wysunięto tezę, że pod koniec XVIII w. ośrodek walk rewolucyjnych znajdował się we Francji, a w XIX w. przemieścił się do Niemiec. Na początku XX w. centrum rewolucji światowej stała się Rosja, gdzie narodził się leninizm; później następowało stopniowe przenoszenie się tego centrum do Chin, w których powstały myśli Mao Tse-tunga (por. P. J. Opitz, *Maoismus*, op. cit., s. 7). Opitz nie stara się tutaj nawet wskazać różnic wynikających z zasad materializmu historycznego co do odmienności charakteru rewolucji francuskiej 1789 r. i rewolucji rosyjskiej 1917 r.; ogranicza się po prostu do bezkrytycznego przekazywania poglądów Mao Tse-tunga.

⁶⁰ P. J. Opitz, *Maoismus*, op. cit., s. 9.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² *Ibidem*, s. 11.

ności”, jak również przekształcenie świadomości jednostki w kierunku bezinteresowności i gotowości do poświęceń. Zdaniem Opitza, Mao Tse-tung wierzy we wszechwładzę woli ludzkiej i występuje zarazem przeciwko deterministycznej koncepcji Marksa. Taka postawa — kontynuuje autor — prowadzi Mao Tse-tunga do prowadzenia nieracjonalnej aktywności. Mao wierzy jednak również we wszechwładzę wojny i rebelii, stąd też armia stanowi dla niego zasadniczy składnik władzy państwowej⁶³.

P. J. Opitz analizuje także uwarunkowania powstania kultu Mao Tse-tunga. Uważa, iż uproszczeniem byłoby twierdzenie, że stworzenie kultu jednostki wynikało jedynie z ambicji i próżności Mao Tse-tunga, czy też z potrzeb walki frakcyjnej. Opitz zgadza się w tej kwestii z tezą, że powstanie „jednolitej nauki” i kultu jednostki podyktowane było koniecznością stworzenia wspólnej bazy duchowej całego społeczeństwa chińskiego. Miało to — jego zdaniem — przeciwdziałać pojawieniu się tendencji odśrodkowych w Chinach. Tak więc myśli Mao Tse-tunga — kończy swój wywód Opitz — spełniają ważną funkcję integracji Chińczyków⁶⁴.

P. J. Opitz — podobnie jak wielu innych badaczy — stara się zatuzować hegemonalne dążenia maoistów na arenie międzynarodowej. Albowiem jeśli wcześniej uczeni RFN wskazywali na sinocentryzm i hegemonizm przywódców pekińskich, to z chwilą nawiązania przez Chiny w początku lat siedemdziesiątych kontaktów z Zachodem, zniknęły ze słownika sinopolitologów używane dotąd nagminnie wszelkie „agresywne” sformułowania. Zdaniem sinopolitologów RFN, wielkomocarstwowe dążenia Chin raz na zawsze skierowane zostały w stronę Związku Radzieckiego. Teraz sinocentryzm i szowinizm chiński stał się „patriotyzmem chińskim”, „dbałością o interesy narodowe” itp. Podobnej „meta-morfozy” poglądów nie ustrzegł się także Opitz.

Przedstawiciele interpretacji „maoistowskiej”, choć twierdzą, że ich badaniom przyświeca obiektywna ocena rzeczywistości, stoją w gruncie rzeczy na stanowisku teoretycznym ugrupowania maoistowskiego. Stąd też propagują oni rzekomą sprzeczność między marksizmem a tzw. specyficznymi warunkami rewolucji chińskiej, jak i twierdzenie o adekwatności maoizmu do rzeczywistości Chin i całego trzeciego świata.

Przedstawiono dotąd w największym skrócie główne kierunki badań młodej sinopolitologii zachodniemieckiej. Przejdźmy teraz do prezentacji struktury organizacyjnej i charakterystyki głównych ośrodków sinopolitologicznych w Republice Federalnej Niemiec.

⁶³ Por.: P. J. Opitz, *Strukturen eines revolutionären Bewusstseins: Der Fall Mao Tse-tung*. „Zeitschrift für Politik” München nr 4/1972.

⁶⁴ P. J. Opitz, *Maoismus*, op. cit., s. 8.

III. GŁÓWNE OŚRODKI BADAŃ SINOPOLITOLOGICZNYCH W RFN

Zanim przejdziemy do omówienia działalności ważniejszych placówek sinopolitologicznych w RFN, wydaje się celowe przynajmniej pobieżne określenie ich form organizacyjnych. Wśród całego szeregu ośrodków sinologicznych i sinopolitologicznych RFN można wyróżnić trzy główne grupy:

- 1) ośrodki szkół wyższych, zwłaszcza uniwersyteckie seminaria sinologiczne;
- 2) instytuty naukowo-badawcze zintegrowane w sensie formalno-organizacyjnym z uniwersytetami, faktycznie zaś związane z resortem spraw zagranicznych czy spraw wewnętrznych;
- 3) stowarzyszenia o różnych formach organizacyjnych i zróżnicowanym stopniu zależności od kół gospodarczych i politycznych RFN.

Dokonując podziału według kryteriów znaczenia poszczególnych ośrodków, koncentracji potencjału naukowego oraz ich umiejscowienia, można obecnie mówić o istnieniu w RFN i Berlinie Zachodnim czterech centrów sinopolitologicznych: 1) hamburskiego, 2) nadreńsko-westfalskiego, 3) bawarskiego, 4) zachodniobermberskiego.

CENTRUM HAMBURSKIE

Za główny ośrodek badań sinopolitologicznych w centrum hamburskim należy uznać Niemieckie Towarzystwo Nauki o Azji Wschodniej (*Die Deutsche Gesellschaft für Ostasienkunde*), utworzone w 1967 r. Program działalności Towarzystwa został sprecyzowany w memorandum, uchwalonym 7 lipca 1971 r. na wspólnym posiedzeniu Zarządu i Rady Naukowej⁶⁵. Za jeden z głównych swoich celów Towarzystwo uważa inicjowanie i popieranie badań naukowych nad Azją Wschodnią oraz upowszechnianie informacji o tej tematyce⁶⁶. O znaczeniu placówki może m.in. świadczyć skład personalny władz, skupiających większość czołowych sinopolitologów RFN⁶⁷.

We wspomnianym memorandum Towarzystwo określiło się jako wiodące w koordynacji badań nad współczesną problematyką wschodnioazjatycką w Republice Federalnej. Władze Towarzystwa wypowiedziały się nie tylko za rozbudową i zwiększeniem ilości sinopolitologicznych pla-

⁶⁵ „Internationales Asienforum” nr 1/1972, ss. 73 - 78.

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ W Radzie Naukowej Towarzystwa zasiadają m. in. profesorowie: Wolfgang Bauer, Herbert Franke, Gottlieb Karl Kindermann (z Monachium), Wolfgang Franke (z Hamburga), Tilemann Grimm i Willy Kraus (z Bochum), Jürgen Domes (Berlin Zachodni) i wielu innych. Podobnie, wiele znanych osób wchodzi w skład Zarządu.

cówek naukowo-badawczych, lecz także za rozszerzeniem informacji o Azji Wschodniej i odpowiednim pobudzaniem zainteresowania tą problematyką szerokiej opinii publicznej. Ten ostatni cel Towarzystwo zamierza osiągnąć poprzez podejmowanie takich form działalności jak: publikacje, wykłady, wystawy, sympozja naukowe itd.

Jednym z zamierzeń Towarzystwa jest udzielanie pomocy w zakresie kształcenia wysoko kwalifikowanych specjalistów dla organów administracji federalnej. Towarzystwo jest „przekonane, że poprzez swe wysiłki może przyczynić się do tego, iż władze federalne, zwłaszcza Ministerstwo Spraw Zagranicznych, będą miały do dyspozycji młode kadry wykształcone w zakresie problematyki wschodnioazjatyckiej”⁶⁸. Stąd też Towarzystwo spełnia funkcje jednostki koordynującej i opiniodawczej odnośnie do przyznawania stypendiów ze środków Fundacji *Volkswagena* (fundusz w 1972 r. wynosił około 2 mln DM). Dodać trzeba, że Towarzystwo dysponuje także środkami amerykańskiej Fundacji Forda⁶⁹. Od początku lat siedemdziesiątych omawiana organizacja udziela specjalnego poparcia wnioskowi stypendialnym tych osób, których przedmiot badań nie dotyczy klasycznej sinologii, lecz przede wszystkim historii najnowszej czy politologii⁷⁰.

Stowarzyszenie Wschodnioazjatyckie (*Ostasiatischer Verein*) skupia przede wszystkim firmy gospodarcze RFN, bądź ich przedstawicieli, zainteresowanych handlem z Chinami⁷¹. Powstało 13 marca 1900 r. — z inicjatywy kupców Hamburga i Bremy — celem reprezentowania i popierania niemieckich interesów handlowych i przemysłowych w Azji Wschodniej. W 1955 r. Stowarzyszenie liczyło 1 300 członków. Aktualnie posiada ono swe filie w Berlinie Zachodnim, Bonn, Bremie, Düsseldorfie i Stuttgarcie. Działalność Stowarzyszenia finansowana jest wyłącznie przez firmy w nim skupione. Jego cele sformułowane zostały następująco:

„Stowarzyszenie reprezentuje zainteresowane w stosunkach z Azją Wschodnią koła Republiki Federalnej i Berlina (Zachodniego) i jest w zakresie tej działalności organizacją gospodarczą uznaną przez władze federalne i krajowe”⁷².

⁶⁸ „Internationales Asienforum” nr 1/1972, s. 78.

⁶⁹ W samym tylko 1968 r. Fundacja Forda przekazała w ramach pomocy na rozwój badań sinopolitologicznych w RFN 325 000 dolarów. Z tej sumy do dyspozycji Towarzystwa przekazano 145 000 dolarów, czyli prawie połowę (por. J. M. H. Lindbeck, *op. cit.*, s. 155).

⁷⁰ P. J. Opitz, *Die Asienforschung in der Bundesrepublik Deutschland*. Hamburg 1971, s. 15.

⁷¹ W jego Zarządzie zasiadali w ostatnim czasie m. in. przedstawiciele takich firm zachodniemieckich jak: MAN (Monachium), Mannesmann AG (Düsseldorf), Thyssen Röhrenwerke AG (Düsseldorf).

⁷² Por. *Schriftenreihe zum Handbuch der Entwicklungshilfe*. Heft 15. Baden—Baden. Dok. 10 a/68-1968, s. 302.

Jedno z głównych zadań Stowarzyszenia polega na dostarczaniu informacji zainteresowanym kołom gospodarczym RFN na temat rozwoju społeczno-gospodarczego i politycznego krajów, objętych zasięgiem jego działalności. W tym zakresie prowadzi się poradnictwo dla firm zachodnioniemieckich. Stowarzyszenie współpracuje także w przygotowywaniu negocjacji handlowych oraz sprawuje opiekę nad delegacjami gospodarczymi przebywającymi na terenie Republiki Federalnej. Stowarzyszenie Wschodnioazjatyckie współdziała z przedstawicielstwami dyplomatycznymi i konsularnymi w RFN i Berlinie Zachodnim, ministerstwami federalnymi, izbami handlowymi i przemysłowymi oraz z całym szeregiem instytutów naukowych i z redakcją „Internationales Asienforum”⁷³.

O znaczeniu Stowarzyszenia może świadczyć fakt, że w jego uroczystych zebraniach, obok przedstawicieli gospodarki zachodnioniemieckiej, biorą udział znani działacze polityczni, w tym członkowie gabinetu bońskiego⁷⁴.

W ostatnim czasie Stowarzyszenie koncentruje swoje prace wokół problematyki Chińskiej Republiki Ludowej. Świadczyć o tym mogą wypowiedzi wielu przedstawicieli Stowarzyszenia, którzy w początku lat siedemdziesiątych opowiadali się za normalizacją i intensyfikacją stosunków politycznych i gospodarczych z ChRL. W polu widzenia działalności Stowarzyszenia znalazły się ostatnio również kraje socjalistyczne Azji. Wynika to m.in. z następującej wypowiedzi sekretarza generalnego Stowarzyszenia Hartwiga Serchingera:

„[...] po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Chińską Republiką Ludową nie może dalej pozostać bez odpowiedzi kwestia stosunków z innymi komunistycznymi państwami Azji Wschodniej”⁷⁵.

Stowarzyszenie Wschodnioazjatyckie należy do współwydawców wychodzącego w Hamburgu czasopisma „Übersee Rundschau”. Materiały zamieszczane w tym piśmie dotyczą głównie spraw gospodarczych krajów Dalekiego Wschodu, ostatnio zaś — przede wszystkim — Chin.

Instytut Nauki o Azji (*Institut für Asienkunde*) utworzony został w 1956 r. z inicjatywy *Bundestagu* i bońskiego MSZ. Do zadań tej placówki należy prowadzenie bieżącej analizy zagadnień politycznych, gospodarczych i społeczno-kulturalnych Azji Wschodniej. Z usług Instytutu ko-

⁷³ *Ibidem*, s. 304.

⁷⁴ W końcu lat sześćdziesiątych w różnych uroczystych posiedzeniach Stowarzyszenia czy też w spotkaniach z jego członkami uczestniczyli m. in.: Walter Scheel, Gustav Heinemann, Willy Brandt i inni działacze polityczni RFN. W marcu 1973 r. udział w uroczystym zebraniu wzięli: federalny minister finansów Hans Friderichs, nadburmistrz Hamburga Peter Schultz i nadburmistrz Bremy Hans Koschnick („Übersee Rundschau” nr 1 z 25 III 1973).

⁷⁵ *Ibidem*.

rzystają także przedstawiciele firm zachodnioniemieckich i bońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

W 1966 r. przy Instytucie Fundacja *Volkswagena* utworzyła Biuro Koordynacyjne Badań nad Współczesną Azją Wschodnią (*Koordinierungsstelle für gegenwärtsbezogene Ostasienforschung*), które włączono w rok później do nowo powołanego Niemieckiego Towarzystwa Nauki o Azji Wschodniej.

W końcu lat sześćdziesiątych z inicjatywy kapitału zachodnioniemieckiego i kół rządowych podjęto kroki zmierzające do przekształcenia Instytutu w centrum koordynacji badań sinopolitologicznych w RFN. W tym celu Instytut otrzymał zarówno dotacje z budżetu federalnego, jak i część środków budżetowych miasta Hamburga, będących dotąd w dyspozycji Niemieckiego Instytutu Zamorskiego (*Deutsches Übersee Institut*). Dzięki tym dotacjom w latach 1968 - 1970 nastąpiła znaczna rozbudowa kadr naukowych oraz uruchomiono centralną dokumentację dotyczącą Azji.

Instytut rozwija ścisłą współpracę z Niemieckim Towarzystwem Nauki o Azji Wschodniej, ze Stowarzyszeniem Wschodnioazjatyckim oraz z Instytutem Wschodnioazjatyckim, działającym przy Uniwersytecie w Hamburgu.

Towarzystwo Niemiecko-Chińskie (*Die Deutsche Chinagesellschaft*) — zorganizowane we wrześniu 1957 r. — zajmuje specjalne miejsce w procesie rozwoju całokształtu stosunków politycznych zachodnioniemiecko-chińskich⁷⁶. Siedzibą Towarzystwa, skupiającego ludzi ze sfer gospodarczych, dziennikarzy i naukowców, jest Hamburg. W ciągu całej swej historii Towarzystwo występowało na rzecz uznania Chińskiej Republiki Ludowej i nawiązania stosunków dyplomatycznych między ChRL i RFN, pełniąc rolę swoistego *lobby* Pekinu w Republice Federalnej.

Deklarowanym przez Towarzystwo Niemiecko-Chińskie celem jego działalności było dążenie do umocnienia przyjaźni między RFN a ChRL.

⁷⁶ Towarzystwo Niemiecko-Chińskie powstało jako przeciwwaga dla utworzonego nieco wcześniej (26 II 1957 r.) w Bonn, protajwańskiego Towarzystwa E. Majonicy. Towarzystwo to do momentu nawiązania stosunków chińsko-zachodnioniemieckich przejawiało znaczną aktywność. Skupiało wielu deputowanych do *Bundestagu* z ramienia CDU/CSU oraz byłych dyplomatów, przebywających uprzednio w Chinach. Głównym celem działania Towarzystwa było udzielanie poparcia rozwoju dobrych stosunków między Bonn a Tajwanem i sprzyjanie próbom nawiązania stosunków dyplomatycznych między nimi. Przewodniczący Towarzystwa Ernst Majonica składał niejednokrotnie wizyty na Tajwanie; odbył również rozmowę z Czang-Kai-szekiem. Biorąc pod uwagę zmianę kursu politycznego Bonn wobec Pekinu, Towarzystwo uległo naturalnemu rozkładowi, a jego przewodniczący przebył „metamorfozę” poglądów i przestawił się na orientację propekińską, o czym może świadczyć jego ostatnia (cytowana wcześniej) książka na temat stosunków zachodnioniemiecko-chińskich.

Cel ten zamierzano osiągnąć poprzez organizowanie wykładów i wystaw, kolportaż informacji o ChRL, prowadzenie wymiany kulturalnej i sprzyjanie nawiązywaniu kontaktów osobistych między obywatelami obu państw⁷⁷. W 1961 r. nadzwyczajne zebranie członków Towarzystwa zgłosiło pod adresem rządu bońskiego postulat zawarcia porozumienia handlowego i ustanowienia stosunków dyplomatycznych z Chinami.

Pierwszym przewodniczącym Towarzystwa został W. Schenke, wydawca hamburskiego czasopisma „Neue Politik”. Zarówno on sam, jak i inni główni promotorzy Towarzystwa rekrutowali się z szeregów byłych pracowników służby zagranicznej III Rzeszy⁷⁸. W 1969 r. W. Schenke oświadczył, że Chiny maoistowskie stały się kluczową siłą polityki światowej i że „cud chiński daleko przewyższa wszystkie wydarzenia, wszystkie najważniejsze zmiany w historii ludzkości” oraz że „Chiny jako jedyne wielkie mocarstwo światowe winny, kierując się własnymi interesami, dążyć do odrodzenia jedności niemieckiej”⁷⁹.

W działalności publicystycznej zarówno przewodniczącego Towarzystwa Niemiecko-Chińskiego, jak i jego członków można znaleźć wiele wyraźnie prowokacyjnych sformułowań politycznych. Obecnie Towarzystwo ożywiło swą działalność propagandową, w dalszym ciągu spełniając funkcję chińskiego lobby w RFN.

Z wymienionymi wyżej placówkami sinopolitologicznymi współpracują ściśle sinologiczne ośrodki uniwersyteckie Hamburga i Kilonii. Do najważniejszych z nich należą: Instytut Wschodnioazjatycki przy Uniwersytecie w Hamburgu, Seminarium Języka i Kultury Chin przy tymże Uniwersytecie, Instytut Prawa, Polityki i Społeczeństw Państw Socjalistycznych Uniwersytetu w Kilonii oraz Instytut Gospodarki Światowej w Kilonii. Niepoślednie miejsce w sinopolitologicznym centrum hamburskim zajmuje także znaczny ośrodek *Haus Rissen*.

Uwzględniając wszechstronność podejmowanych badań, znaczne środki finansowe i głębokie zaangażowanie kół gospodarczych można stwierdzić, że centrum hamburskie spełnia w sinopolitologii RFN wiodącą rolę zarówno w koordynacji problematyki badawczej, jak i w zakresie organizacji i kontaktów z zagranicą.

CENTRUM NADREŃSKO-WESTFALSKIE

Ośrodek ten skupia kilka ważnych placówek sinopolitologicznych, przy czym czołową w nim pozycję zajmuje Federalny Instytut Studiów Wschodnich i Międzynarodowych (*Bundesinstitut für Ostwissenschaftliche und*

⁷⁷ „Hamburger Nachrichten” z 9 IX 1957 (cyt. za: „Problemy Dalniego Wostoka” nr 4/1974, s. 149).

⁷⁸ „Problemy Dalniego Wostoka” nr 4/1974 ss. 150 - 151.

⁷⁹ „Neue Politik” z 29 III 1969.

Internationale Studien). W 1965 r. w wymienionej placówce utworzono pracownię chińską („komunizmu chińskiego”), której pierwszym kierownikiem został Joachim Glaubnitz. Aktualnie prace tej komórki koncentrują się wokół trzech zagadnień: a) stosunków radziecko-chińskich, b) pozycji Chin w Azji, c) wpływów Pekinu w tzw. trzecim świecie. Główne ekspertyzy dotyczące współczesnej problematyki chińskiej prowadzone są dla potrzeb służby zagranicznej RFN.

Ważną placówką w tym regionie jest Instytut Wschodnioazjatycki przy Uniwersytecie w Bochum, którym kieruje prof. Tilemann Grimm. Instytut ten został utworzony w 1966 r. i jest aktualnie jedną z czołowych i najnowocześniejszych placówek badawczych i dydaktycznych sinopolitologii zachodnioniemieckiej. Ocenę taką uzasadnia różnorodność podejmowanych tam prac i znaczny potencjał naukowy. W Instytucie funkcjonują cztery zakłady: języka i literatury, historii Chin, gospodarki Azji Wschodniej oraz nauk politycznych.

Podobny Instytut Wschodnioazjatycki — jednak o mniejszym znaczeniu — istnieje w Bonn. Prace tej placówki, utworzonej w 1969 r., koncentrują się wokół filozofii, ekonomii i literatury chińskiej.

Problemy sinopolitologiczne znajdują się także w programie badawczym Instytutu Prawa Wschodniego w Kolonii. W 1964 r. w Instytucie tym powołano odrębny zakład, zajmujący się badaniami chińskiego prawa administracyjnego, państwowego i statutu KPCh.

Niepoślednią rolę — jako zaplecze naukowe — spełniają liczne seminaria sinologiczne i sinopolitologiczne, działające na kilku uczelniach RFN. Do najważniejszych z nich należą: Seminarium Sinologiczne oraz Seminarium Języków Orientalnych przy Uniwersytecie w Bonn i Seminarium Wschodnioazjatyckie przy Uniwersytecie w Kolonii. W pracach wymienionych seminariów główny nacisk kładzie się na naukę współczesnego języka chińskiego, analizę aktualnych problemów polityki gospodarczej i kulturalnej ChRL, a także politycznych implikacji maoizmu.

CENTRUM BAWARSKIE

Znaczną rolę w sinopolitologii zachodnioniemieckiej odgrywa Fundacja Nauki i Polityki w Ebenhausen koło Monachium (*Stiftung für Wissenschaft und Politik*), w ramach której w 1967 r. utworzono Wydział Chiński. Zainteresowania badawcze tej placówki koncentrują się wokół bilateralnych stosunków: radziecko-chińskich, amerykańsko-chińskich, japońsko-chińskich.

Instytucja ta — jak sugeruje sama tematyka badawcza — pracuje dla potrzeb bawarskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Niejako uzupełnienie wymienionej placówki stanowi Seminarium Polityki Między-

narodowej Instytutu Rodzeństwa Scholl w Monachium, kierowane przez znanego sinopolitologa prof. G. K. Kindermanna. Do najważniejszych seminariów uniwersyteckich w centrum bawarskim, podejmujących szeroko rozumianą problematykę sinologiczną, należą: Seminarium Kultury i Językoznawstwa Wschodnioazjatyckiego przy Uniwersytecie w Monachium, Seminarium Orientalistyczne przy Uniwersytecie we Fryburgu, Seminarium Sinologiczne przy Uniwersytecie w Würzburgu.

Ten przegląd sinologicznych i sinopolitologicznych ośrodków w RFN można połączyć z oceną ośrodka zachodniobermlińskiego. Wypada to uzupełnienie poczynić przede wszystkim ze względu na liczne związki, jakie istnieją między naukowcami Berlina Zachodniego i RFN.

CENTRUM ZACHODNIOWERLIŃSKIE

W Berlinie Zachodnim główną rolę w badaniach nad Chinami odgrywa *Otto Suhr Institut* przy tamtejszym Uniwersytecie. Z dniem 1 kwietnia 1967 r. przy Instytucie powołano grupę roboczą pod nazwą Polityka Chin i Azji Wschodniej (*Arbeitsstelle: Politik Chinas und Ostasiens*), którą kieruje prof. Jürgen Domes. Należy wspomnieć, że właśnie Domes zaprezentował model badań sinopolitologicznych, uwzględniający interesy kół politycznych i gospodarczych RFN⁸⁰. Ośrodek zachodniobermliński nabiera coraz większego znaczenia jako zaplecze ekspertyzowe, publicystyczne i propagandowe kół rządzących RFN.

Ostatnio zaobserwować można było reorientację zainteresowań kierownika wspomnianej placówki, Domesa, z protajwańskiej na propekińską, czego rezultatem było pojawienie się jednej z pierwszych w RFN i Berlinie Zachodnim publikacji książkowej poświęconej polityce zagranicznej ChRL⁸¹.

Zainteresowania badawcze grupy Domesa koncentrują się wokół stosunków radziecko-chińskich oraz polityki zagranicznej ChRL. Oprócz pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej, zespół Domesa prowadzi także ożywioną działalność dziennikarsko-propagandową na terenie Berlina Zachodniego. Pracownicy Instytutu wygłaszają odczyty z zakresu problematyki współczesnych Chin, prowadzą audycje w rozgłośniach radiowych i telewizji zachodniobermlińskiej. Instytut posiada szeroko rozwinięte kontakty z zagranicą; oprócz środków finansowych przewidzianych na cele badawcze i dydaktyczne z budżetu Uniwersytetu, korzys-

⁸⁰ J. Domes, *Studien zum chinesischem Kommunismus. Forschungsbericht*, „Moderne Welt” nr 1/1968, ss. 78 - 93.

⁸¹ J. Domes, M. L. Näht, *Die Aussenpolitik der Volksrepublik China. Eine Einführung*. Düsseldorf 1972.

ta także z dotacji Niemieckiego Towarzystwa Nauki o Azji Wschodniej z Hamburga.

Otto Suhr Institut wydaje czasopismo „*Ostasiendienst*”, poświęcone problematyce wschodnioazjatyckiej, z tym że pierwszoplanowe miejsce zajmuje w nim tematyka polityki zagranicznej ChRL. Dla potrzeb prac badawczych w Instytucie prowadzi się dokładną dokumentację aktualnej problematyki chińskiej.

Drugim ośrodkiem, zajmującym się problematyką sinopolitologiczną, jest Seminarium Wschodnioazjatyckie przy Uniwersytecie w Berlinie Zachodnim (*Ostasiatisches Seminar an der Freien Universität Berlin*). Seminarium to może tylko częściowo stanowić uzupełnienie placówki Domesa ze względu na wyraźnie promaoistowską postawę większości uczestników. Działalność słuchaczy Seminarium nie ogranicza się do zgłaszania różnorodnych propozycji programowych (tak np. żądano, by „czerwona książeczka” z cytatami Mao Tse-tunga stała się podstawą do nauki języka chińskiego), lecz przybiera niejednokrotnie formę otwartych propekińskich akcji politycznych (strajki studentów i asystentów, mitingi, kolportaż publikacji pekińskich, portretów Mao itp.). W grupie zwolenników Mao Tse-tunga znaleźli się nie tylko studenci, lecz także część młodej kadry naukowej (Hans Joachim Schickel, Walter Aschmoneit, Jerg Haas, Detlef Michel, Dietmar Albrecht)⁸².

IV. ZAKOŃCZENIE

Nawet pobieżna analiza wskazuje, że sinopolitologia zachodnioniemiecka przedstawia sobą w Europie zachodniej znaczny potencjał naukowy. Gwarancją jej dalszego rozwoju jest szerokie poparcie udzielane jej przez koła polityczne i gospodarcze RFN. Należy więc oczekiwać, że

⁸² Tak np. H. J. Schickel, po dłuższym pobycie w ChRL, wydał w 1968 r. książkę pt. *Wielki Mur — Wielka Metoda — Zbliżenie do Chin*, stanowiącą w istocie panegiryk na cześć maoistowskich przywódców ChRL. Pozostali ze wspomnianych pracowników nauki, wspólnie z prof. Ch. Bettelheim z *Ecole Pratique des Hautes Etudes* w Paryżu i M. A. Macciocchi (b. współpracowniczką *Unity*), opublikowali zbiór artykułów (Ch. Bettelheim, M. A. Macciocchi, *China 1972. Ökonomie, Betrieb und Erziehung seit der Kulturrevolution*. Hrsg. D. Albrecht, Berlin 1972), który stawia sobie za cel udokumentowanie tezy, że wszystkie posunięcia polityczne ChRL przed i w trakcie tzw. rewolucji kulturalnej stanowią „właściwy model budownictwa socjalistycznego”. Początkowo materiał zawarty w tej książce, jak przyznają sami autorzy, miał być opublikowany w monachijskim kwartalniku „*Internationales Asienforum*”. Jednak — jak twierdzą (s. 144) — wydawcy zabrakło odwagi, by publikować prace „socjalistycznie zaangażowanych młodych naukowców [...], redakcja chciała w ten sposób uniknąć konfrontacji z burżuazyjną politologią” [!].

istniejące już ośrodki sinopolitologiczne będą nabierać coraz większego znaczenia. Wskazuje na to także podejmowanie w coraz szerszym zakresie współczesnej problematyki chińskiej przez różne sinologiczne seminaria uniwersyteckie. W miarę rozszerzenia się kontaktów między ChRL a RFN zwiększają się również możliwości badawcze sinopolitologii zachodnioniemieckiej. Należy przypuszczać, że w przyszłości uczeni zachodnioniemieccy nie będą skazani na amerykańskie i angielskie wyniki badań czy inne pośrednie źródła informacji, lecz bardziej skuteczne prace będą mogli prowadzić na miejscu, w ChRL.

Kierunki badań, biorąc zwłaszcza pod uwagę usługowy charakter sinopolitologii zachodnioniemieckiej i jej zależność od partii politycznych i wielkiego kapitału, będą w jeszcze wyższym stopniu uwzględniały potrzeby polityczne, gospodarcze i propagandowe Republiki Federalnej. W realizacji jej funkcji zewnętrznej sinopolitologię RFN będą więc interesowały implikacje konfliktu chińsko-radzieckiego, zbliżenia Chin do wysoko rozwiniętych krajów Zachodu i Japonii oraz działalność maoizmu na arenie międzynarodowej. Są to bowiem podstawowe zagadnienia, które interesują przede wszystkim kapitał i siły polityczne RFN.

W swej funkcji wewnętrznej sinopolitologia zachodnioniemiecka ma także do odegrania niebagatelną rolę. Pojawiające się publikacje na temat maoizmu mają wykazać, że obok marksizmu — leninizmu istnieje druga „ideologia” mająca w warunkach kryzysu społecznego Zachodu odegrać rolę „konia trojańskiego” w szeregach lewicy, zwłaszcza w środowisku studenckim.

Podejmowane przez sinopolitologów RFN próby interpretacji źródeł maoizmu i jego stosunku do marksizmu mają stworzyć pozory „obiektywizmu” sinopolitologii, a także — poprzez akcentowanie „narodowego” ukierunkowania celów polityki maoistowskiej — uspokoić intelektualistów drobnomieszczańskich odnośnie agresywnej istoty maoizmu. Równocześnie pragnie się w RFN uniknąć zarzutów ze strony Pekinu, że „myśli Mao” są nad Renem zwalczane; pozwoli to kołom politycznym i gospodarczym uniknąć zadrążeń — w cennych dla nich — stosunkach z ChRL.